



Pewnego razu jeden starszy kapłan powiedział, że parafia zachowa się wtedy, kiedy będą w niej mężczyźni. W naszych czasach zostaje ich coraz mniej.

Ktoś przeżywa kryzys wiary i opuszcza mury kościelne. Ktoś na tyle przejmują się skandalami wokół Kościoła katolickiego, że wraz z wodą wylewa także dziecko. I wreszcie są ci, którzy nadal stale uczestniczą w nabożeństwach, w miarę sił i możliwości angażują się w życie parafialne, a jednocześnie ze względu na swój światopogląd i porządek życia katolikami już od dawna nie są.

Więc co ma robić prawdziwy mężczyzna – mocny, wierny i szczery jak Rycerz Okrągłego Stołu? **Krok 1.** Daj szczerą odpowiedź, dlaczego uważasz Chrystusa za Króla, któremu zawierzasz swe życie

Kiedy nas pytają, dlaczego lubimy swoją rodzinę, bliskich i przyjaciół, każdy może wymienić całą listę z zachwycających go cech charakteru i wspólnie przeżytych jaskrawych momentów. Lecz warto zacząć mówić o Bogu, o Jezusie Chrystusie, jak zamilkamy. Dla większości mężczyzn Jezus jest pewną wszechmogącą abstrakcją. Musisz w prawdzie stać przed Nim i popatrzeć Mu w oczy.

Jeżeli nie spotkasz się twarzą w twarz z Jego wielkością, twoje wzrastanie w wierze będzie podobne do wątłej roślinki, która przebija się przez asfalt. Prawdziwy mężczyzna powinien zgąć kolana przed swoim Panem, zobaczyć nowe indywidualne cechy Jego wielkości i władzy, żeby później podobnie jak starożytny rycerz świadczyć o swoim Panu. †

Krok 2. Dąż do tego, by zostać świętym

Czy znasz, że w raju nie ma dobrych albo złych? Tam żyją jedynie święci. Świętość jest zadaniem dla prawdziwego mężczyzny. Potrzebuje ona maksymalnej odpowiedzialności niemal na każdym kroku. Wszystko! Najwyższy czas, by wyjść z pubów, odmówić bezsensownego siedzenia w Internecie! Trzeba robić pierwszy krok naprzeciw świętości. Czy pamiętasz, jakie były pierwsze słowa Jezusa? „Nawracajcie się!” Zmień siebie. Nastal czas przyznać się do swojego ubóstwa duchowego przed twym Królem i pokornie poprosić Go otworzyć ci horyzonty nowego życia. Dążenie do świętości zmienia świat!

Krok 3. Przystępuj do sakramentu pokuty co najmniej raz w miesiącu

Kościół naucza, że przystępować do spowiedzi powinniśmy co najmniej raz w roku. Mimo to znamy, że jeżeli do końca być uczciwym ze sobą, jest to zbyt rzadko. Porównaj swoje życie z 10 przykazaniami i zapytaj siebie, czy we wszystkim odpowiadasz temu, co jest napisane dla

ciebie na tablicach Przymierza?

Niech spowiedź raz w miesiącu stanie się przyzwyczajeniem. Ale jeżeli jest poczucie, że coś obciąża sumienie (wypiłeś ponad miarę i awanturowałeś się, nie mogłeś oderwać oczu od czasopisma pornograficznego), warto odchylić się od harmonogramu i pójść do spowiedzi. Regularna i częsta spowiedź wypełnia życie łaską. A ona z kolei daje mężczyźnie niezwykłą moc wewnętrzną.

Krok 4. Módl się przynajmniej 15 minut dziennie

Sondaże pokazały, że tylko jedna trzecia mężczyzn katolików codziennie się modli. Można z całą pewnością przypuścić, że większość z nich to kapłani, zakonnicy lub seminarzyści. Ale jak poznać Jezusa, jeżeli w ogóle z Nim nie komunikować? Co zmienia 15 minut w twoim napiętym harmonogramie? Nic! I bardzo dużo! Każdego dnia będziesz mieć możliwość spotkania dla bardzo osobistej rozmowy z Jezusem, Królem, wolę którego zdecydowałeś się wypełniać.

Krok 5. Otwórz dla siebie całe piękno udziału we Mszy

Msza św. jest źródłem i szczytem życia katolika. Ale większość mężczyzn nudzi się podczas Mszy. I to jedynie dlatego, że źle rozumieją, że w samym porządku Mszy jest ukryte wezwanie skierowane do nich, prawdziwych mężczyzn bez trwogi i skazy. Warto poświęcić trochę czasu i wysiłku, żeby zrozumieć, co w rzeczywistości się dzieje, kiedy kapłan znajduje się przy ołtarzu.

Tylko prawdziwy mężczyzna może mężnie przyjąć to, że przed jego oczami odbywa się krwawy dramat ukrzyżowania i śmierci jego Pana. Jedynie niewiedza i nuda, które nie są godne mężczyzny, mogą przeszkodzić mu zobaczyć całą moc Eucharystii i przekazać sens dokonującej się Ofiary innym.

Krok 6. Msza św. w niedzielę +1

Nie każdy katolik chodzi do kościoła w każdą niedzielę, nie mówiąc już o świątach. A przecież jest to wyłącznie pytanie dyscypliny. Będziesz musiał stanąć przed Królem w czasie Jego uczt weselnej. Czy możesz odmówić się? Czy masz jakiś stosowny pretekst?

Msza w każdą niedzielę to potężne narzędzie do samowychowania. Warto zwiększyć obciążenie, dodając jeszcze jedno nabożeństwo w dzień powszedni lub udział w adoracji. To przybliży cię do Chrystusa, nauczy większej pokory i – będziesz zdziwiony – napelni życie dodatkowym czasem i siłą dla potrzebnych i dobrych spraw.

Krok 7. Regularnie módl się na różańcu i bierz go ze sobą

Tylko 40% katolików modlą się Różańcem. I tylko jeden z dziesięciu zawsze bierze różaniec ze sobą. A przecież ta niesamowita modlitwa, która przyszła do nas z głębi wieków, przybliża nas do świętych. Oprócz tego, dyscyplinuje ona nasz rozum i serce. Modlitwa ta jest dobra także tym, że można ją modlić się w każdym miejscu i w każdy czas.

Spokojne powtórzenie "Zdrowaś Maryjo" i rozważanie tajemnic naszego Zbawienia uratuje od wszelkich stresów i depresji lepiej od różnych leków i treningów. W dodatku do tego jest to skuteczna broń przeciw szatanowi i jego intrygom. Więc pamiętaj, że prawdziwy mężczyzna nie chodzi bez różańca!

Krok 8. Dowiedz się o swoich świętych patronach

Często więź z Kościołem ulega zerwaniu z przyczyny tego, że niczego nie wiemy o naszej własnej historii. Człowiek, który traci korzenie, nie zdoła długo przetrwać na silnym wietrze

życiowym. Warto zacząć od zapoznania się z życiorysem świętego, imieniem którego jesteś nazwany. Jego przykład może pobudzić cię do wielkich czynów. Historia twojej parafii lub wspólnoty też może dać ci dużo do zastanowienia się. Więc prawdziwy katolik nie może nie znać swych korzeni.

Krok 9. Czytaj Pismo Święte codziennie w ciągu 15 minut

Czytając Ewangelię, spotykasz się z Jezusem twarzą w twarz. I nie jest to frazeologizm! Pan przychodzi przez swoje Słowo i przypomina ci o tym, jakim powinien być prawdziwy mężczyzna. Daje ci Siebie jako przykład, wskazuje na swoich apostołów i przyjaciół. Prorokowie Starego Testamentu kierują do nas słowa demaskujące i zachęcające. Spotkanie z Pismem Świętym wymaga męstwa. Ale właśnie ono pozwala ci przybliżyć się ku Jezusowi i zapoznać się z Nim rozważając Jego Słowo.

Krok 10. Bądź kapłanem, prorokiem i królem w swojej rodzinie

Współczesne społeczeństwo wypaczyło wszystkie te pojęcia. Jeżeli chodzi o pojęcie „król w rodzinie”, może się wydawać, że chodzi tu o tyranię. Lecz w rzeczywistości mówimy o świadectwie męstwa wobec trudności życiowych. Musisz stać się dla swojej rodziny podobny do Chrystusa. Nie powinieneś się bać zrezygnować ze swoich pragnień i względów na rzecz swojej żony i dzieci. Musisz być prorokiem, wzywając ich do pójścia za Chrystusem, w tym także własnym przykładem, chociaż to zawsze jest trudne. Być królem, broniąc swojej rodziny i kierując ją, przypominając o potrzebie bycia wiernym swojej wierze i swojemu Kościołowi.

Krok 11. Buduj relacje braterskie w swojej parafii, wspólnocie

Dzieje Apostolskie mówią nam o tym, jak powinna wyglądać wspólnota chrześcijańska, która umie żyć w miłości i zgodzie (Dz 2, 46). Dla współczesnego świata, dotkniętego epidemią samotności, która obejmuje przede wszystkim mężczyzn, jest to prawdziwe wezwanie. Jak być jednomyślnymi? Jak budować mosty do innego człowieka, żeby nie tylko dzielić z nim ławkę w jednej świątyni? Jak po prostu być razem? Odpowiedzi na te pytania potrzebują męstwa, mądrości i siły woli.

Krok 12. Bądź liderem

Naucz się nie tylko brać, ale też dawać. Bierz udział w inicjatywach parafialnych i zaproponuj coś sam. „Idź i nauczaj wszystkie narody”. Słowa te są skierowane także do ciebie. Szukaj, w jaki sposób możesz pomóc. Nie zapominaj też o dziesięcinie. Pojęcie to jest dzisiaj prawie zapomniane. Ale w tych 10% krwią i potem zarobionych pieniędzy także jest wyrażona nasza wierność naszemu Królowi. Ofiaruj to co możesz: swoje zdolności, idee, wspaniałomyślność i dobrotliwość. Nie stój na miejscu! Szukaj nowych dróg! I pamiętaj, że prawdziwy katolik, prawdziwy mężczyzna nigdy nie boi się zrobić pierwszy krok.

▮ Zrób pierwszy krok dzisiaj! Zdecyduj się na to, by zostać PRAWDZIWYM! Prawdziwym mężczyzną i prawdziwym chrześcijaninem! Wstąp na drogę świętości i modlitwy!